

Maszt do rozbiórki!

27.06.2008.

Maszt z nadajnikiem sieci komórkowej, który stanął na prywatnym budynku przy ul. Ustrzyckiej ma zostać rozebrany. Taką decyzję podjął nadzór budowlany. O sprawie nadajnika UMTS przy ul. Ustrzyckiej pisaliśmy wielokrotnie. Maszt na prywatnym budynku stanął mimo sprzeciwu Urzędu Miasta. Jednak gdy inwestor odwołał się do wojewody, ten umorzył postępowanie. Tymczasem operator dokonał zgłoszenia budowy urządzeń radiolinii, a zainstalował nadajnik UMTS.

Mieszkańcy osiedla Strzyżowska od początku nie mogli się pogodzić z takim obrotem sprawy. Chodzili do prezydenta, pisali pisma i niecierpliwie czekali na decyzję o rozbiórce konstrukcji. W ostatnich dniach nadzór budowlany, który w kwietniu przeprowadził kontrolę masztu, wydał w końcu decyzję o jego rozebraniu.

- Tak, decyzja o rozbiórce została wydana - potwierdza Krystyna Janicka, dyrektor Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego dla Miasta Rzeszowa. - Czekamy na jej uprawomocnienie. Jeśli to nastąpi, to będziemy egzekwować rozbiórkę.

Decyzja jednak nie uprawomocni się jeśli będą odwołania.

Mieszkańcy są zadowoleni

- Długo czekaliśmy na tę decyzję, operator stosował różne sztuczki i zabiegi, by ją opóźnić - komentują mieszkańcy. - Widać, że nadzór budowlany podszedł do sprawy rzeczowo i rozstrzygnięcie wydaje się sprawiedliwe. Mamy nadzieję, że będzie ono egzekwowane.

Jak mówią, decyzja potwierdza, to o czym mówili od początku - że maszt stanął niezgodnie z prawem.

- W błąd zostali też wprowadzeni właściciele domu, na którym stoi maszt - mówią. - Mamy obietnicę właścicielki domu, że jeśli nasze racje się potwierdzą, to zerwie umowę o wynajęciu dachu. Liczymy, że tak będzie.

KRZYSZTOF KUCHTA